

Mińsk Mazowiecki, dn. 20.11.2016 r.

Szanowna Pani Premier,

Pozwalam sobie zwrócić się do Pani w związku z zapowiedzią utworzenia programu „Za życiem” i chcę podzielić się swoimi pomysłami, które mogłyby być pomocne w jego konstruowaniu i być częścią oferty skierowanej do rodzin oczekujących lub już posiadających niepełnosprawne lub chore dziecko.

Nadmienię, że jestem pedagogiem stażem pracy i specjalistą do spraw rodziny. Doceniając Państwa starania dla dobra Polski i Polaków, mam uzasadnioną nadzieję, że zostanę wysłuchana.

Z chorobą i niepełnosprawnością w rodzinie żyję od wielu lat, dlatego rozumiem cały ciężar odpowiedzialności i trudów związanych z opieką nad chorymi osobami bliskimi.

Kilkakrotnie próbowałam, bez powodzenia, zainteresować swoje środowisko, także władze samorządowe ofertą dla osób opiekujących się chorymi i niepełnosprawnymi członkami rodzin.

Teraz, gdy ma powstać program dla rodziców spodziewających się, bądź już wychowujących chore lub niepełnosprawne dziecko wierzę i liczę, że Pani rząd rozważy też i moje propozycje.

Zgadzałam się w pełni, że pomoc finansowa i medyczna proponowana przez rząd jest podstawowym celem tegoż programu, to równie ważne jest całe zaplecze społeczne dla tych rodzin. To właśnie brak wsparcia w samej rodzinie, jak i szerszym środowisku jest niejednokrotnie przyczyną dramatycznych decyzji. Wydaje mi się więc, że planowane centra opiekuńczo-medyczne powinny uwzględnić także ten aspekt. Poczynając od grup wsparcia dla matek (rodziców) w trudnej ciąży, pomocy psychologicznej, budowania pozytywnych, przyjaznych środowisk rodzinnych dla zagrożonych aborcją dzieci (tu praca z rodziną) aż do tworzenia grup sąsiedzko- przyjacielskich, które byłyby na stałe wsparciem i pomocą dla tych rodzin.

Takie grupy sąsiedzkie lub grupy przyjaciół poszczególnych rodzin to chyba nieznaną w Polsce formą pomocy. Mogą one wesprzeć zarówno rodziny, w których są chorzy lub niepełnosprawni ich członkowie, jak i ludzi starszych, samotnych i chorych. Tworzyliby je zainteresowani świadczeniem takiej pomocy krewni, sąsiedzi, znajomi i ci, którzy chcieliby zostać takim „przyjacielem rodziny”. Byliby to wolontariusze odpowiednio przeszkoleni w zakresie opieki nad chorymi, udzielania pierwszej pomocy, czy umiejętności rozmowy z chorymi/niepełnosprawnymi.

Budowanie takich przyjaznych zespołów ludzi niosących na co dzień pomoc rodzinom opiekującym się chorymi lub niepełnosprawnymi ich członkami jest jednym z filarów kanadyjskiego systemu pomocy PLAN, którym swego czasu próbowałam zainteresować j. , prezes stowarzyszenia ASHOKA w Polsce. Ona też próbowała zadziałać w tej sprawie w moim środowisku i też bez powodzenia.

Tworzeniem i koordynacją pracy takich zespołów zajmowałyby się punkty konsultacyjno-koordynacyjne, np. jeden w powiecie, gminie, mieście?

Koszty tworzenia takiego zaplecza społecznego są przy tym minimalne, a zysk dla rodzin ogromny, można by nawet rzec, nie do przecenienia.

Warto byłoby chyba także dać tym rodzicom/rodzinom możliwość dobrego odpoczynku, relaksu i spotkania z innymi ludźmi, jak chociażby wyjście do kina, na koncert, czy udział w warsztatach, np. rękodzielniczych, tanecznych itp., które mogłyby być prowadzone w takich centrach.

Tę stronę pomocy mogłyby organizować Kluby Rodzinne, których ideę opisuję na stronie www.klubrodzinnymalegoksiecia.pl. Mogłyby one działać przy wspomnianych punktach konsultacyjno-koordynacyjnych, po odpowiednim przystosowaniu tegoż programu.

Bardzo potrzebną pomocą byłyby też, zwłaszcza dla samotnych opiekunów, domy tymczasowej opieki na czas np. niezbędnego leczenia opiekuna, czy dłuższego, koniecznego pobytu poza domem. Czy w Polsce w ogóle są takie domy?

Jeśli udało mi się zainteresować Panią Premier moja ideą, to deklaruję moje zaangażowanie we wprowadzenie jej w życie. Czuję się wewnętrznie zobowiązana do szukania i organizowania różnorodnej pomocy dla rodzin, zwłaszcza przyjmujących i pielęgnujących z miłością swoje niepełnosprawne dzieci, ale też swoich niepełnosprawnych rodziców, czy bliskich. Potrzebuje tylko odpowiedniego wsparcia w moich staraniach, którego dotąd nie znalazłam.

Z wyrazami szacunku

Od:	kontakt <kontakt@kprm.gov.pl>
Do:	"MRPiPS (info@mrpips.gov.pl)" <info@mrpips.gov.pl>;
Kopia do:	'
Temat:	FW: Petycja w sprawie programu "Za życiem". Pilne!
Data wysłania:	2016-12-28 13:51:04

Uprzejmie przesyłamy zgodnie z kompetencjami.

katarzyna makowska
Departament Spraw Obywatelskich
KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

Al. Ujazdowskie 1/3, 00-583 Warszawa
fax +48 22 694 71 56
e-mail: kontakt@kprm.gov.pl

 OBYWATEL

Chcesz się dowiedzieć, jak załatwić swoją urzędową sprawę – kliknij na www.obywatel.gov.pl lub zadzwoń pod numer **222 500 115**

[IMAGE] **Pomyśl o środowisku. Nie drukuj tej wiadomości jeśli nie musisz.**

Ta wiadomość jest przeznaczona do wyłącznego użytku jej adresata. Jeśli otrzymali Państwo tę wiadomość przez pomyłkę, prosimy o bezzwłoczne skontaktowanie się z nadawcą oraz jej usunięcie. Jeśli nie są Państwo adresatem tej wiadomości, to jej wykorzystanie, w szczególności poprzez rozpowszechnianie, dystrybucję, powielanie, publikację wiadomości lub zawartych w niej informacji i/lub dokumentów, jest zabronione.

From:
Sent: Tuesday, December 27, 2016 3:52 PM
To: kontakt
Subject: Petycja w sprawie programu "Za życiem". Pilne!

